

Sygn. akt XV Ca 1588/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO Brygida Łagodzińska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2015 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą we W.

przeciwko S. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 29 lipca 2015 r.

sygn. akt I C 1815/14

oddala apelację.

/-/ Brygida Łagodzińska

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1 lipca 2014 r. powód - (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego S. P. kwoty 4.636,86 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 3.208,82 zł od dnia 8 lutego 2012r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Wraz z pozwem powód złożył wniosek o ustanowienie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego S. P..

Zarządzeniem z dnia 24 marca 2015 r., działając na podstawie art. 144 § 1 k.p.c., Sąd wyznaczył dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego S. P. kuratora w osobie adwokata J. F..

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 21 kwietnia 2015 r. kurator dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Dodatkowo kurator złożył wniosek o zasądzenie na swoją rzecz wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji kuratora dla pozwanego S. P. według norm przepisanych z uwzględnieniem stawki należnego podatku VAT (23%).

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2015 r. Sąd Rejonowy (...)w punkcie I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 626,08zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w skali roku: od kwoty 156,52 zł od dnia 17 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 156,52 zł od dnia 17

sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 156,52 zł od dnia 17 września 2011 r. do dnia zapłaty, od kwoty 156,52 zł od dnia 17 października 2011 r. do dnia zapłaty, w punkcie II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w punkcie III. koszty postępowania rozdzielił stosunkowo między stronami i z tego tytułu zasądził od S. P. na rzecz(...) SA z siedzibą we W. kwotę 81 zł, w punkcie IV. przyznał kuratorowi ustanowionemu dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego, adwokatowi J. F., wynagrodzenie w kwocie 738 zł brutto.

Apelację od orzeczenia powyższego rozstrzygnięcia złożył powód, zaskarżając je w części, w jakiej powództwo zostało oddalone. Skarżący zarzucił orzeczeniu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i zastosowanie oraz uniemożliwienie dochodzenia przez powoda od pozwanej części dochodzonego powództwem roszczenia wynikającego z umowy dwustronnie zobowiązującej, świadczącej o roszczeniu.

W konsekwencji tak podniesionych zarzutów, skarżący wniósł o uchylenie wyroku oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja okazała się niezasadna.

Na wstępie należy nadmienić, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, co stosownie do treści art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. powoduje, że Sąd Odwoławczy, który nie przeprowadzał postępowania dowodowego ma obowiązek wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku jedynie podstawy prawnej orzeczenia, z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd Okręgowy wskazuje, że w pełni podziela ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy i w konsekwencji przyjął tak ustalony stan faktyczny za własny (art. 382 k.p.c.). Przeprowadzone rozważania prawne i ich argumentacja zawarta w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku zasługują na pełną akceptację i mogą być przyjęte za własne przez Sąd odwoławczy, więc powielanie ich ponownie w pełnym zakresie na obecnym etapie postępowania nie jest celowe.

Sąd Rejonowy w zaskarżonym orzeczeniu uznał, że w niniejszej sprawie, termin wymagalności każdej z rat kredytu zaciągniętego przez pozwanego u powoda jest inny. Sąd Rejonowy podał, że skoro pozwany był zobowiązany do spłaty kredytu w 24 ratach po 156,52 zł, płatnych do 16 -tego każdego kolejnego miesiąca, to termin przedawnienia każdej z rat biegł od 17- tego dnia każdego miesiąca. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że skoro przedmiotowe powództwo zostało złożone w dniu 1 lipca 2014 r., to przedawnione jest roszczenie w części obejmującej poszczególne raty kredytu, w których trzyletni termin przedawnienia upłynął z dniem 1 lipca 2014 r., czyli 20 rat począwszy od raty płatnej do dnia 16 listopada 2009 r., a skończywszy na racie płatnej do dnia 16 czerwca 2011 r.

Powód w apelacji wywodził natomiast, że zarzut przedawnienia podniesiony przez kuratora reprezentującego pozwanego jest bezzasadny. Zdaniem apelującego świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), w związku z czym termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia (która zgodnie z umową została określona na dzień 16 października 2011 roku). Powód wskazał, iż taki pogląd został zaprezentowany w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 roku, w sprawie o sygn. I ACa 671/12. Powód w apelacji usiłował wywodzić, że termin wymagalności roszczenia (w całości) w niniejszej sprawie należy uznać za dzień 16 października 2011 r., co w jego ocenie miało oznaczać, że roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Z taką oceną prawną nie sposób się zgodzić. Sąd Okręgowy nie podziela poglądów wyrażonych przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lipca 2012 r., wydanego w sprawie o sygn. akt I ACa 671/12. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie jako termin wymagalności roszczenia, niezbędny dla określenia terminu przedawnienia, należy traktować termin wymagalności każdej z 24 rat kredytu, a nie termin wymagalności ostatniej raty.

Zgodnie bowiem z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wymagalność roszczenia utożsamiana jest z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. Wskutek zaprzestania uiszczania przez pozwanego kolejnych rat zadłużenia, po stronie powodowej powstało prawo naliczania odsetek za opóźnienie (od daty wymagalności raty) a zarazem prawo do wystąpienia z powództwem o zasądzenie kwot tych rat, co do których termin płatności upłynął i które w związku z tym stały się wymagalne. Z chwilą opóźnienia się przez pozwanego w płatności dwóch pełnych rat strona powodowa zyskała dodatkowe uprawnienie do wypowiedzenia umowy kredytu z zachowaniem 30 dniowego terminu wypowiedzenia, po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania, jednak z tego uprawnienia nie skorzystała.

W ocenie Sądu Okręgowego pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu nie zasługuje na aprobatę. Zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono nie budzące wątpliwości co do jego prawidłowości stanowisko, że w myśl art. 118 k.c. termin przedawnienia roszczeń banku do kredytobiorcy zarówno o zwrot udzielonego kredytu jak również roszczeń o zwrot poszczególnych jego rat wynosi 3 lata (patrz. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie o sygn. akt I CSK). Przyjęcie poglądu przytoczonego w apelacji jest nie do przyjęcia z dwóch powodów.

Po pierwsze wynikałoby z niego, że są dwa różne terminy wymagalności – inny dla możliwości naliczania odsetek i wystąpienia do Sądu z powództwem o zapłatę a inny dla możliwości liczenia terminu przedawnienia, co z oczywistych względów jest nie do przyjęcia. Po drugie pogląd prezentowany w apelacji stawia bank w uprzywilejowanej pozycji wobec drugiej strony umowy. Bank może naliczać odsetki za opóźnienie i dochodzić zapłaty wymagalnych rat, a zarazem dłużnikowi nie biegnie termin przedawnienia. W przypadku umów długoterminowych (np. kredytu na 20 lat) oznaczałoby to w praktyce, że bank mógłby dochodzić zapłaty poszczególnych rat nawet po upływie lat 20 od terminu ich płatności - co jest sprzeczne zasadą, że termin przedawnienia roszczeń przysługujących podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą (w tym bankom) jest znacznie krótszy niż termin przedawnienia roszczeń przysługujących podmiotom nieprofesjonalnym i wynosi 3 lata ( art. 118 §1 k.c.).

Z powyższego wynika, że wymagalność roszczenia, od którego rozpoczął bieg terminu przedawnienia, nie mógł być ustalony na dzień 16 października 2011 r. (jak postuluje apelujący). Pozwany miał prawo spłacać kredyt w ratach, a termin wymagalności każdej raty następował następnego dnia po terminie płatności raty ustalonym w umowie kredytu. Powód nie wypowiedział pozwanemu umowy kredytowej, stąd dla każdej z rat kredytu należało obliczyć inny termin wymagalności.

Należy zgodzić się z powodem, że zgodnie z art. 123 § 1 pkt.1. k.c. wniesienie pozwu powoduje przerwanie biegu przedawnienia. Pozew wniesiono 1 lipca 2014 r., a więc trafnie przyjął Sąd I instancji, że wszystkie raty kredytu wymagalne przed dniem 1 lipca 2011 r. są przedawnione. Słusznie w tej sytuacji Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego raty płatne po 1 lipca 2011 r. a więc raty płatne : 16 lipca 2011 r., 16 sierpnia 2011 r., 16 września 2011 r. i 16 października 2011 r., w wysokościach stałych – po 156,52 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. apelację oddalił.

/-/ Brygida Łagodzińska